

opusdei.org

Relacja z wizyty Prałata Opus Dei w Polsce

27 czerwca ks. prałat Fernando Ocáriz po odprawieniu Mszy św. pojechał na lotnisko w Modlinie skąd odleciał o 11.30 do Madrytu.

26-06-2022

Galeria zdjęć z wizyty Prałata Opus Dei w Polsce: >>> [LINK](#) <<<

27 czerwca: Warszawa - Madryt

Rano ks. prał. Fernando Ocáriz odprawił Mszę Św. w siedzibie Komisji Regionalnej w Polsce. Wśród intencji polecał Panu Bogu osobę Papieża Franciszka, który tego dnia obchodził 30. rocznicę sakry biskupiej.

W czasie modlitwy poprzedzającej Mszę Św., Dawid (Polak pochodzący z Brazylii) przeczytał kilka wybranych fragmentów relacji z wizyty św. Josemaríi w Brazylii z czerwca 1974 r. Było to nawiązanie do odpowiedzi, której ks. prał. Ocáriz udzielił poprzedniego dnia, gdy zapytano go o jego marzenia wobec pracy apostolskiej Prałatury w Polsce. Odparł wtedy, że odpowiednie wydają mu się słowa błogosławieństwa, którego założyciel Opus Dei udzielił swoim synom i córkom podczas podróży do Brazylii

wiele lat temu: “Niech Bóg wam błogosławi, aby było was więcej. Tyle ile ziaren piasku na waszych plażach, ile drzew w waszych nieprzebranych lasach, ile kwiatów w waszych ogrodach, ile ziaren waszej aromatycznej kawy, ile gwiazd, które błyszczą na nocnym niebie...”.

Po Mszy Św. Prałat Opus Dei krótko pozdrowił niektórych z uczestników, którzy prowadzą różne projekty apostolskie.

W godzinach przedpołudniowych ks. prał. Fernando Ocáriz odjechał na lotnisko w Modlinie i wyruszył w dalszą podróż do Hiszpanii.

List Prałata po przybyciu do Madrytu [27.6.2022]

26 czerwca: Warszawa

W dniu uroczystości św. Josemaríi w kalendarzu liturgicznym Prałatury Opus Dei, ks. prał. Fernando Ocáriz poprowadził rozważanie i odprawił Mszę Św. w siedzibie Asesorii Regionalnej w Polsce.

Przed południem spotkał się także z kard. Kazimierzem Nyczem, Arcybiskupem Warszawskim, który podziękował Prałatowi za inspirowanie wielu osób do angażowania się w edukację inspirowaną wartościami chrześcijańskimi, a także za formację tych, którzy dużo pracują.

Kardynał powiedział też, że praktyka religijna w Polsce jest w pewnym sensie "niedzielna", ale formacja Opus Dei wnosi "świętość tygodniową", która obejmuje pracę i inne zobowiązania. Powiedział również, że w jego kurii kanclerz i notariusz studiowali na wydziale prawa kanonicznego Uniwersytetu

Nawarry, a rzecznik na wydziale komunikacji instytucjonalnej Uniwersytetu Św. Krzyża w Rzymie.

W tym dniu Prałat Opus Dei miał również dwa spotkania z młodymi ludźmi, którzy uczestniczą w formacji Opus Dei w Polsce: przed południem w Klubie Filary, a po południu w ośrodku studenckim Przy Filtrowej.

Ks. prał. Fernando Ocáriz mówił młodym ludziom o tym, by patrzyli na swoje życie oczami wiary, która jest prawdziwym źródłem radości. Tylko w ten sposób człowiek może być szczęśliwy pomimo swoich ograniczeń i trudności zewnętrznych. Zachęcił ich także do spoglądania z wielką nadzieją na zadanie, które Bóg powierza wszystkim chrześcijanom: szerzenia radości Ewangelii we wszystkich środowiskach poprzez przyjaźń. Na tę sugestię dziewczyny ze Szczecina

odpowiedziały piosenką inspirowaną utworem Sanah *Ale Jazz!*, w refrenie której powtarzały się słowa "Coś dla świata zrobić chcę...".

Marcelina opowiedziała o kilkuletniej formacji w ośrodku Opus Dei i o trudnościach w szerzeniu tego, czego się tam nauczyła wśród koleżanek i kolegów ze szkoły, którzy skupiają się na wynikach w nauce i negatywnie postrzegają np. macierzyństwo.

Ks. prał. Fernando Ocáriz zachęcał ją, aby uświadomiła im, że - jak mawiał św. Josemaría, którego święto obchodzono w tym dniu - nie ma nic większego niż troska o konkretną osobę, gdyż osoba jest tym, co najcenniejsze. Zasugerował też, że opieka nad dzieckiem jest czymś znacznie większym niż produkowanie maszyn, broni, pralek czy statków. Zwrócił uwagę, że wszystkie zawody mają wartość tylko

wtedy, gdy są wykonywane w służbie człowiekowi, a więc zarówno praca zawodowa, jak i rodzinna musi być ukierunkowana na troskę o osobę.

Tuż po południu ks. prał. Fernando Ocáriz udał się do Wawra, ośrodka Opus Dei, aby pozdrowić Andrzeja Syplę, dentystę, jednego z tych, którzy rozpoczęli stałą pracę Prałatury w Polsce, obecnie cierpiącego na chorobę Parkinsona.

Po południu na Filtrowej Tymoteusz poprosił Prałata o radę, jak rozeznaczyć swoje powołanie i zapytał o jego własne doświadczenie w tej sprawie. Ks. prał. Ocáriz podkreślił, że Bóg liczy się z ludzką wolnością, powierzając każdemu konkretne powołanie. Zasugerował też, by zamiast pytać "dlaczego miałbym powiedzieć tak?", zapytywać "czy jest powód, by powiedzieć nie?". Następnie opowiedział historię swojego powołania do Opus Dei.

Staszek, doktorant informatyki, nawiązał do słów Prałata o przyjaźni jako wartości samej w sobie i opowiedział, jak wspólne chwile pracy, obiadów i odpoczynku z kolegami z uczelni otwierają czasem drogę do bardzo głębokich rozmów, mimo że większość z nich to ludzie oddaleni od wiary.

Z kolei Mateusz, doktorant fizyki, opowiedział kilka historii związanych z wolontariatem jaki zainspirowani nauczaniem św. Josemaríi starają się prowadzić wśród osób potrzebujących i samotnych.

Na zakończenie spotkania prałat Opus Dei poprosił uczestników, aby modlili się za osobę i intencje papieża Franciszka oraz udzielił im swojego błogosławieństwa.

Uroczystość św. Josemarii zakończyła się błogosławieństwem eucharystycznym w Klubie Filary, w

którym uczestniczył Prałat Opus Dei
oraz rodzinnymi spotkaniami,
podczas których pożegnał się ze
swoimi duchowymi dziećmi,
ponieważ następnego dnia opuszczał
Polskę.

25 czerwca: Warszawa

Z okazji wspomnienia św. Josemaríi,
o godz. 10.00 w Świątyni Opatrzności
Bożej w Warszawie rozpoczęła się
Msza Św., której przewodniczył
Prałat Opus Dei.

Nawiązując do czytań oraz słów św.
Jana Pawła II, ks. prał. Ocáriz zwrócił
uwagę w homilii na zaufanie, jakie
Bóg okazuje ludziom, gdy powierza
im zadanie przemieniania ich życia
w arcydzieło: *Jak głosił św.*

*Josemaría, którego święto dziś
obchodzimy, tym dziełem sztuki w
naszym życiu jest świętość, do której
Bóg wzywa każdego. Chodzi świętość
w codziennym życiu i przez codzienne
życie, a szczególnie poprzez pracę. To*

zadanie polega na przemienianiu pracy w modlitwę, w naszą ofiarę dla Boga.

Zwrócił też uwagę na podobieństwo pomiędzy aktem strzelistym, który powtarzał św. Josemaría (Deo omnis gloria) i hasłem bł. kard. Stefana Wyszyńskiego Soli Deo [honor et gloria]: Nie chodzi tylko o to, żeby angażować się w wiele zajęć, w życie rodzinne i różne przedsięwzięcia apostolskie. Powinniśmy starać się czynić to na chwałę Bożą, z powodu miłości do Boga i by służyć innym ludziom. Nie możemy zniechęcać tym, że mamy wady. Z łaską Bożą, która otrzymujemy szczególnie w Eucharystii i sakramencie Pokuty zawsze możemy rozpocząć od nowa.

Zakończył homilię, prosząc o modlitwę za Ojca Świętego Franciszka, za jego intencje i za pokój na Ukrainie.

W ostatnich godzinach roku rodziny ogłoszonego przez Papieża ks. prał. Fernando Ocáriz poprosił również o modlitwę za rodziny, a po Mszy Św. spotkał się z niektórymi z nich.

Po południu prałat Opus Dei spotkał się z wiernymi oraz sympatykami Opus Dei, którzy przybyli z Warszawy i okolic, a także z Gdańska, Krakowa, Katowic, Białegostoku i innych miejsc Polski. Te rodzinne spotkania miały miejsce w auli szkoły Strumienie, którą oprócz szkoły Żagle prowadzi Stowarzyszenie Sternik.

Ania przywitała Prałata Opus Dei w Warszawie i opowiedziała o trudności, dzielonej przez wiele osób zaangażowanych w wiele istotnych zajęć. Jak przestawić się z pandemicznego trybu formacji online na spotkania w rzeczywistości - zapytała.

Ks. prał. Ocáriz zauważył, że osobistego kontaktu nie da się niczym zastąpić, bo przez ekran nie da się przekazać pewnych rzeczy, np. tego, jak okazuje się drugiemu, że ma się dla niego czas i że nie jest się w pośpiechu. Przypomniał także, że w ośrodkach Prałatury, w kaplicy, znajduje się Pan Jezus w tabernakulum, i choć można Go zobaczyć na ekranie, to na ekranie nie da się być obok Niego.

Hania opowiedziała o odkryciu, którego dokonała, podążając drogą powołania numerarii pomocniczej. Podzieliła się radością tego, że może obdarzać empatią osoby z domu, w którym zawodowo stara się tworzyć rodzinną atmosferę. Prałat Opus Dei przypomniał, że praca Administracji jest *apostolstwem apostolstw*, gdyż czyni możliwym inicjatywy apostołskie realizowane przez osoby z Opus Dei. Porównał tę pracę do kręgosłupa, który podtrzymuje całe

ciało. W ten sam sposób praca
Administracji podtrzymuje całe Opus
Dei w stylu, atmosferze i
konsekwencjach rodzinności.

Asia zapytała o rolę
współpracowników w ramach misji
Prałatury. Ks. prał. Fernando Ocáriz
zachęcił ją do współpracowania
najpierw poprzez modlitwę,
następnie przez odpowiedzialność za
przekazywanie innym tego, co
otrzymuje podczas spotkań
formacyjnych. Zaproponował także,
że może współpracować w jednym z
projektów apostolskich
realizowanym w którymś z
ośrodków Prałatury.

Maksymilian opowiedział, że ma 24
lata i jest supernumerariuszem.
Streścił 7 lat swojego mieszkania w
akademiku Przy Filtrowej i dodał, że
przed laty, czytając artykuł z
czasopisma "Studia et Documenta" o
początkach pracy apostolskiej Opus

Dei w USA, wyczytał, że jednym z pierwszych supernumerariuszy w tym kraju był student inżynierii lotnictwa, czyli tego samego kierunku, który sam studiował. Jak sam powiedział, był to dla niego impuls, by zastanowić się, czy nie jest to droga także dla niego samego. Podzielił się także radością o swoim ślubie, który nastąpi już za miesiąc i poprosił o radę, jak stawiać pierwsze kroki w małżeństwie.

Tymoteusz i Krzysztof prosili o radę, jak przeżywać braterstwo w ramach duchowej rodziny, jaką jest Opus Dei. Prałat zasugerował im modlitwę jako pierwszy środek, a także żywe zainteresowanie sprawami innych, przeżywanie ich problemów i radości jako własnych, rozpoczynając od osób, które są najbliższe nas.

To ostatnie spotkanie miało też swoje chwile w duchu żeglarskim, gdyż

Jakub i Michał, dawni uczniowie szkoły Żagle, podarowali Prałatowi model żaglowca, a Wojtek, który właśnie ukończył szkołę Azymut, wręczył mu kompas z wygrawerowanymi współrzędnymi szkoły. Te przedmioty sprawiły, że spotkanie nie mogło się zakończyć inaczej, jak marynarską piosenką o wyruszeniu z portu ku przygodzie.

Ks. prał. Ocáriz odwiedził także tego popołudnia ośrodek Patria, którego programy wspomagają rodziny w wychowaniu dzieci. Prałat Opus Dei poświęcił pewien czas na osobistą modlitwę w kaplicy ośrodka.

24 czerwca: Poznań - Warszawa

W dniu uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. prał. Fernando Ocáriz odprawił Mszę Św. w kaplicy ośrodka Sołek dla grupy wiernych Prałatury Opus Dei. Podarowali oni Prałatowi na pamiątkę herb swojego

miasta, po czym zrobiono grupowe zdjęcie.

Krótko potem ks. prał. Ocáriz spotkał się w ośrodku Antrejka z grupą kobiet z Opus Dei, które opowiedziały mu o swojej pracy zawodowej.

Ewa, architekt, mówiła o pracy doktorskiej na temat piękna i o tym, jak może być ono narzędziem ewangelizacji. Ks. prał. Ocáriz podkreślił, że piękno zawsze wiąże się z prawdą. Zuzia, które pracuje jako psychiatra w klinice, poprosiła o modlitwę za swoich współpracowników, którzy wkładają wielkie serce w swoją pracę.

Agata, weterynarz, pytała o to, jak zbliżać do Boga znajomych z pracy i osoby, które przychodzą do niej ze swoimi zwierzętami i dla których zwierzęta są najważniejsze. Prałat Opus Dei odparł, że przyjaźń i prawdziwe interesowanie się tym, co

jest dla innych ważne, jest podstawą w apostołstwie. Jeśli my interesujemy się tym, czym żyją inni, oni zainteresują się tym, co jest ważne dla nas, a to z kolei staje okazją do otwarcia się na inne tematy.

Karolina pokazała Prałatowi album ze zdjęciami z klubu Antrejka z różnymi inicjatywami społecznymi i wyjazdami dla dziewcząt. W tym roku był między innymi organizowany wolontariat w jadłodajni dla bezdomnych we Wrocławiu.

Na zakończenie był czas na wspólne zaśpiewanie piosenki o wierności, którą lubił śpiewać św. Josemaria. Jeden z wersów tej piosenki mówi o tym, że warto być wiernym. Ojciec wspomniał, że słyszał jak św. Josemaria przy tej piosence powtarzał po cichu “warto być wiernym, naprawdę warto”.

Na zakończenie ks. prał. Fernando Ocáriz udzielił zebrany**ym** błogosławieństwa i wyruszył w podróż do Warszawy.

Po południu, już w Stolicy, w obecności wikariusza Opus Dei w Polsce, ks. Stefana Moszoro-Dąbrowskiego, Prałat poprowadził spotkanie robocze w siedzibie Asesorii regionalnej.

Wcześniej udał się do ośrodka Przy Filtrowej, w którym prowadzona jest praca apostolska wśród studentów i licealistów. Spędził tam pewien czas na osobistej modlitwie w kaplicy.

Niektórzy wierni Prałatury wykorzystali okazję, by podzielić się z Prałatem Opus Dei radością z pewnych sukcesów zawodowych i projektów apostolskich.

Mateusz, doktorant na wydziale fizyki, dziedziny, którą studiował również ks. prał. Ocáriz, opowiedział

o wynikach swoich badań, które niedługo zaprezentuje na konferencji naukowej. Marcin podzielił się doświadczeniem pracy jako dziennikarz radiowy w czasie pandemii.

Adam, Michał i Tymoteusz opowiedzieli parę historii związanych z programem Starter, który prowadzą dla licealistów. Wspomnieli o wolontariacie w wykluczonych społecznie miejscach, w którym udzielają się uczestnicy programu w czasie wakacji oraz roku szkolnego. Podzielili się także z Prałatem Opus Dei radością z tego, że młodzi chłopcy interesują się wyjątkowo kulturą, sztuką, historią i filozofią, które w “kulturze sukcesu” często uważane są za nieprzydatne. Ks. prał. Fernando Ocáriz zachęcił ich do dalszego rozwijania tego projektu, dodając, że ostatecznie okazuje się zawsze, że prawdziwa mądrość jednak się przydaje.

Pod koniec spotkania Prałat Opus Dei nawiązał do obchodzonego tego dnia liturgicznego święta i zaproponował wszystkim modlitwę w intencji pokoju. Jako jedną z możliwości przypomniał akt strzelisty powtarzany często przez św.

Josemarię: *Cor Iesu Sacratissimum et misericors, dona nobis pacem!*

(Najświętsze i miłosierne Serce Jezusa, obdarz nas pokojem!). Dodał, że nie chodzi jedynie o to, by modlić się o pokój w obliczu wojen, ale także o pokój w rodzinach i pokój w nas samych. Jako źródło tego pokoju wskazał osobę Jezusa Chrystusa i nawiązał do słów św. Pawła *Ipsa est pax nostra* (On jest naszym pokojem, por. Ef 2, 14). Z tego powodu zaproponował też, by zwracać się do Chrystusa w chwilach trudnych w celu odzyskania pokoju.

Dzień zakończył się błogosławieństwem eucharystycznym z okazji

liturgicznego święta oraz chwilą rodzinnego spotkania z wiernymi Opus Dei w siedzibie ośrodka Na Skarpie.

23 czerwca: Poznań

Minęło już ponad ćwierć wieku, od kiedy Opus Dei rozpoczęło działalność w Poznaniu. To pierwszy raz, gdy prałat Opus Dei odwiedza to miasto słynące z przedsiębiorczości i życia uniwersyteckiego.

Dzień rozpoczął się od Mszy Św. w Antrejce, ośrodka prowadzonym przez kobiety z Opus Dei. We Mszy św. wzięło udział kilka małżeństw, które od samych początków uczestniczą w pracy apostolskiej Prałatury w tym mieście.

Spotkał się także z księżmi, którzy korzystają z formacji dla kapłanów organizowanej przez Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża i odwiedził Farę, jeden z głównych

kościółów miasta, gdzie przechowywane są relikwie św. Josemaríi.

Po południu ks. prał. Fernando Ocáriz spotkał się z wiernymi Prałatury oraz ich rodzinami.

Agnieszka złożyła mu gratulacje z okazji Dnia Ojca. Nawiązując do niedawnego sukcesu Igi Świątek oraz zamiłowania Prałata Opus Dei do tenisa, poprosiła go, aby był jak trener dla wszystkich, którzy korzystają z formacji Opus Dei, tak aby w życiu duchowym nauczyli się “biegać nie tylko sprinty, lecz także maratony”.

Ks. prał. Ocáriz zwrócił uwagę na to, że celem wszystkich chrześcijan jest naśladowanie Jezusa Chrystusa w swoich reakcjach, sposobie działania i traktowaniu innych osób. Podał przykład Jana Chrzciciela jako wzór apostołstwa. Tak jak Poprzednik, odnosząc się do Jezusa, powiedział,

że jest rzeczą właściwą, aby *On* *wzrastał, a ja się umniejszał* (J 3, 30), tak również każdy chrześcijanin w swoim działaniu ewangelizacyjnym nie powinien odnosić się do samego siebie, ale wskazywać na Chrystusa.

Łukasz opowiedział, jak wielką lekcją hojności dla jego rodziny było przyjęcie rodziny uchodźców z Ukrainy. Skutki tego gestu sięgnęły daleko poza ich dom, ponieważ w pomoc zaangażowali się nawet dalecy krewni i sąsiedzi.

Beata opowiedziała historię swojej rodziny i poprosiła o radę, jak budować rodzinę wielopokoleniową, gdy jest się najstarszym wśród wszystkich krewnych.

Olena, z pochodzenia Ukrainka, podzieliła się pragnieniem praktykowania miłości bliźniego w sytuacjach, gdy szczególnie trudne wydaje się odczuwanie czasem

nawet niechęci wobec drugiego człowieka.

Łukasz opowiedział też, jak wysiłek, by uczestniczyć w formacji zaowocował lepszym przeżywaniem przez niego sakramentu małżeństwa. Prałat przypomniał, że jest istotne, aby małżonkowie coraz bardziej się kochali, nawet jeśli z upływem czasu niektóre aspekty miłości czasami stają się drugoplanowe.

Dzień zakończył się spotkaniem w ośrodku Sołek, w którym uczestniczyły także osoby ze Szczecina. Zaśpiewano kilka piosenek, które szczególnie podobały się św. Josemaríi.

22 czerwca 2022: Wrocław - Legnica - Poznań

Rozpoczęły się uroczystości akademickie, podczas których wręczono doktorat honoris causa Prałatowi Opus Dei.

O godz. 9.00 we wrocławskiej katedrze ks. prał. Fernando Ocáriz koncelebrował Mszę Św., której przewodniczył abp. Józef Kupny. Oprócz osobistości akademickich Msza Św. zgromadziła wielu wiernych.

W homilii Biskup kaliski nawiązał do słów Ewangelii z dnia (Mt 7, 15-20) o owocach, po których można poznać tych, którzy wiernie głoszą Słowo Boże. Wśród tych owoców wyróżnił chrystocentryzm działalności naukowej i duszpasterskiej ks. prał. Fernando Ocáriz. Ks. bp. Bryl zauważył, że Prałat Opus Dei wyjątkowo trafnie identyfikuje wyzwania jakie stawia współczesny świat. Wyróżnia go to, że nie mierzy się z nimi z pozycji negatywnej krytyki, ale stara się dostrzec w nich podstawowe pytania, na które odpowiedzi poszukuje wiele osób. To pytania o potencjale otwarcia się na Ewangelię.

O godz. 11.00 w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego rozpoczęła się ceremonia akademicka. Po *laudatio* wygłoszonej przez Rektora, ks. prof. Włodzimierza Wołyńca, ks. prał. Fernando Ocáriz otrzymał tytuł doktora *honoris causa*. Dołączył w ten sposób do grona, w którym znaleźli się wcześniej kard. Joseph Ratzinger, kard. Gerhard Müller i inni.

W swoim wykładzie ks. prał. Ocáriz podkreślił konieczność opierania teologii na właściwej filozofii i metafizyce, co z razem nie oznacza rezygnacji z wymiaru osobistego doświadczenia w przeżywaniu wiary. Wyznaczył także teologii apologetyczne zadania mierzenia się z kulturą postchrześcijańską.

W drodze do Poznania Prałat Opus Dei zatrzymał się w sanktuarium św. Jacka w Legnicy, miejscu cudu eucharystycznego potwierdzonego

przez Stolicę Świętą. Ks. prał. Ocáriz wziął udział w adoracji Przenajświętszego Sakramentu i przywitał się z grupą wiernych. Proboszcz, ks. Andrzej Ziombra, opowiedział mu o owocach duchowych, jakie wydarzenie eucharystyczne rodzi u wiernych z parafii oraz wśród pielgrzymów. Podzielił się także radością z tego, że w jego parafii organizowane są spotkania formacyjne inspirowane przesłaniem św. Josemaríi.

Wieczorem Prałat Opus Dei dotarł do Poznania, gdzie zatrzymał się w ośrodku Sołek.

21 czerwca 2022: Wrocław

Późnym popołudniem ks. Fernando Ocáriz dotarł do Polski. Na lotnisku we Wrocławiu został powitany przez kilka rodzin, po czym udał się do ośrodka Opus Dei w tym mieście, gdzie wziął udział w

błogosławieństwie Przenajświętszym Sakramentem.

Wieczorem Prałat Opus Dei spotkał się z ks. prof. Włodzimierzem Wołyńcem (rektorem Papieskiego Wydziału Teologicznego) i spędził noc w seminarium diecezjalnym.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/pralat-
opus-dei-w-polsce-relacja/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/pralat-opus-dei-w-polsce-relacja/) (06-08-2025)